

PROTOKÓŁ Nr XX/2016

**dwudziestej sesji Rady Miejskiej w Jezioranach,
odbytej w dniu 22 czerwca 2016 roku
w Miejskim Ośrodku Kultury w Jezioranach
przy ul. Konopnickiej 4**

Obrady rozpoczęto o godz. 10.00 zakończono o godz. 14.40.

Pan Bogusław Wierzbicki - Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach powitał wszystkich przybyłych i otworzył XX sesję VII kadencji Rady Miejskiej w Jezioranach oraz oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 11 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji – **lista obecności radnych stanowi załącznik nr 24 do protokołu, lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 25, lista obecności zaproszonych gości – załącznik nr 26.**

Na sekretarza obrad powołany został *Radny Andrzej Szuwalski*.

Przewodniczący Rady: „Wszyscy Państwo radni otrzymaliście porządek dzienny sesji, proszę o ustosunkowanie się do niego. Czy ktoś z Pań i Panów radnych stawia wniosek o zmiany?”

Pan Leszek Boczkowski – Burmistrz Jezioran: „Ja chciałbym wprowadzić do porządku, zaproponować wystąpienie Pani Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach dotyczącej realizacji Programu 500 Plus. Tak, abyście Państwo mieli informację na temat tego jak to jest realizowane na terenie naszej Gminy.”

Przewodniczący Rady: „W którym miejscu by Pan to widział Panie Burmistrzu?”

Burmistrz Jezioran: „Myślę, że być może przed sprawozdaniem Burmistrza.”

Przewodniczący Rady: „Aha, zaraz po tym punkcie.”

Burmistrz Jezioran: „Tak, gdyby były jakieś pytania, to można pytać.”

Przewodniczący Rady: „Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem tego wniosku?”

11 radnych głosowało "za". Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady: „ Osobiście proponuję, byśmy punkt 3, 4, 5, 6 przenieśli po głosowaniu nad absolutorium, rozliczymy się z historią i zaczniemy nasze co sesyjne boje. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem tej propozycji?”

"Za" głosowało 11 radnych. Propozycja została przyjęta.

W ten sposób punkt 3, 4, 5 i 6 został przeniesiony po podpunkcie 7 punktu 6.

Przewodniczący Rady: „ W przesłanym Państwu porządku obrad, który otrzymaliście nie było punktu rozpatrzenie skargi R.Z. na działanie Burmistrza, rozpatrzenie skargi T.K. na działanie Burmistrza i rozpatrzenie skargi A.Z. na działanie Burmistrza. Proponuję wstawić do porządku dzisiejszej sesji po pod punkcie 8. Musimy te punkty rozpatrzyć, żeby zgodnie z czasem odpowiedzieć skarżącym. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem tego?" "Za" głosowało 11 radnych.

Ad. 2. Wręczenie wyróżnień uczestnikom Ogólnopolskiego Turnieju "Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku".

Przewodniczący Rady: „ Szanowni Państwo, głównie na wniosek Pana Przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych, poparty przez Pana Burmistrza, chcieliśmy dzisiaj uhonorować uczestników Ogólnopolskiego Turniej "Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku". Młodzież, rodziców i trenerów, którzy przynoszą naszej gminie dumę, radość, prawie równej jaką przynoszą nam nasi sportowcy na Euro.”

Pan Andrzej Szuwalski – Przewodniczący Komisji Oświaty: „Pokrótce przybliżę wszystkim tu obecnym całą ideę tego wydarzenia. Jest to Ogólnopolski turniej piłkarski, największy turniej piłkarski dla dzieci i młodzieży w Polsce, w Środkowej Europie. Po wielokrotnych eliminacjach odbyły się finały ogólnopolskie. Na finale ogólnopolskim reprezentują tylko i wyłącznie mistrzowie województw, czyli zwycięzcy eliminacji wojewódzkich, którzy wygrali w eliminacjach rejonowych, powiatowych i gminnych. W historii naszego miasta, naszej gminy takiego osiągnięcia jeszcze nie było. W związku z powyższym wspólnie z Panem Przewodniczącym, Panem Burmistrzem uważamy, że taki sukces jest wart nagrodzenia. Nagrodzenia jest warta też postawa rodziców, bo dzięki nim te sukcesy przyszły. Nie przyszły one łatwo, bo pośród setek dziesiątek tysięcy młodzieży nasi reprezentanci pojawili się na arenie krajowej. Grupa chłopców U-10, czyli dziesięciolatków wygrała mistrzostwa województwa zwyciężając w tym turnieju i awansując do turniejów ogólnopolskich. Grupa chłopców U-12 starszych kolegów, po ciężkim boju, niestety poległa w finale wojewódzkim, ale i tak to jest największe osiągnięcie w historii młodzieżowej piłki nożnej w naszej gminie. Te wszystkie powody, o których ja tutaj powiedziałem skłoniły Pana Przewodniczącego, Pana Burmistrza do tego, aby was nasi młodzi piłkarze Państwa rodzice uhonorować takimi symbolicznymi dyplomami i drobnymi upominkami dla młodzieży. Wiem, że to nie zwróci wam kosztów, jakie ponieśliście w dochodzeniu waszych pociech do celu. Wiem, że nie zwróci wam czasu poświęconego na to by wasze pociechy mogły w tym uczestniczyć. Ale chcemy dać Państwu dowód na to, że Radni Rady Miejskiej, Władze naszego miasta widzą wasze starania, widzą waszą troskę. Jesteśmy wszyscy z was bardzo dumni, że Gmina Jeziorany jest widoczna na arenie naszego Województwa, na arenie naszego kraju i że tak mała miejscowość nasze Jeziorany, w duchu stwierdzam, że ja się w tym mieście bardzo dobrze czuje, mogą się pokazać z tak wspaniałej strony. Ja ze swojej strony

jeszcze raz dzieciom gratuluje. Państwu rodzicom jeszcze raz serdecznie gratuluje, myślę, że wasza postawa, postawa waszych dzieci powinna być do dumy waszej jak i naszej.”

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, sukces naszych dzieci, waszych dzieci jest sukcesem całej rodziny tak jak powiedział Pan Andrzej poświęćcie, pilnujcie, aby dzieciaki mogły bezpiecznie grać, poświęćcie swój czas. Myślę, że niektórzy z nich znajdą w przyszłości ścieżkę dla siebie w tym kierunku. Takie pasje rodzą się w takim młodym człowieku od najmłodszych lat. Im bardziej jest to pielęgnowane tym większe sukcesy są osiągnięte w tym młodym wieku, bardziej mobilizuje do pracy. Oczywiście bez wsparcia trenerów, nauczycieli i Państwa jako rodziców nie byłoby tych sukcesów. Wysilek czasowo-finansowy jest nieprzebrany, można powiedzieć nigdy on nie jest za duży. Chciałoby się więcej niestety możliwości są takie, a nie inne. Tym bardziej cieszy, że nasi zawodnicy, a wasze dzieci zdobyły tak wielki sukces na arenie wojewódzkiej i krajowej. Serdecznie wszystkim Państwu tego sukcesu i sobie gratuluje i niech Gmina Jeziorany niech będzie widziana wszędzie nie tylko w Jezioranach, w Olsztynie, ale w całej Polsce, być może w Europie. Gratuluje raz jeszcze.”

Następnie Burmistrz Jezioran wraz z Przewodniczącym Rady wręczyli podziękowania i upominki, które otrzymały następujące osoby:

(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej)

Burmistrz Jezioran: „Jeszcze raz serdecznie gratuluje wspaniałych dzieci i wspaniałych osiągnięć. Dużo zależy od determinacji samych zawodników, ale także wsparcia trenerów, wsparcia rodziców. Wobec tych trzech elementów nie byłoby nigdy sukcesu. Jeszcze raz Państwu serdecznie dziękuję i gratuluje.”

Przewodniczący Rady: „Ja myślę, że jest jeszcze czwarty element, przeciwnicy oby zawsze byli słabsi od nas.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Ja jeszcze pozwolę sobie w tej kwestii dopowiedzieć kilka zdań. Wiadomość z ostatniej chwili, w dniu wczorajszym odbyły się finały województwa szkół wiejskich, taka impreza organizowana przez Ludowe Kluby Sportowe. Startują w nich zawodnicy mieszkający w miastach lub wsiach do 30 tysięcy mieszkańców. Hasłem tego turnieju LZS jest Piłkarska Kadra Czeka. Od wielu lat jest rozgrywany dwutorowo Piłkarska Kadra Czeka uczniów starszych i gimnazjum i Mała Piłkarska Kadra, tak to się nazywa, dla uczniów szkół podstawowych. W 2008 roku uczniowie naszego gimnazjum wygrali turniej wojewódzki piłkarskiej kadry, ten taki dla osób starszych. Uczestniczyli w rozgrywkach na etapie krajowym. Po raz pierwszy w historii naszej gminy i w historii naszej szkoły uczniowie Szkoły Podstawowej w Jezioranach wygrali finał wojewódzki Małej Piłkarskiej Kadry w dniu wczorajszym, pokonali swoich przeciwników na boisku w miejscowości Wikielec i wzorem swoich młodszych kolegów zespołu U-10 będą reprezentować naszą gminę, nasze miasto, nasze województwo na finale ogólnopolskim w dniu 7-10 lipca w okolicach Opola. Mamy nadzieję, że dzięki pomocy władz miasta, Pana

Burmistrza, ten wyjazd też będzie owocny. W imieniu Pana Przewodniczącego, Pana Burmistrza wszystkim gratuluje i mam nadzieję, że ten rok 2016 trwale zapisz się w historii naszej gminy jako rok niebywałych osiągnięć, jeżeli chodzi o osiągnięcia piłki nożnej. Dlatego mamy młodszych adeptów tego futbolu, że te sukcesy to dopiero początek pasma osiągnięć. Myślę, że w przyszłym roku, za dwa lata, za trzy spotkamy się może znowu w tym miejscu i znowu będziemy fetować większy sukces w osiągnięciu, którego chłopcy będziecie autorami. "

Przewodniczący Rady: „Sprawa zdjęcia punktu mówiącego o przyjęcia Strategii rozwoju miasta i gminy Jeziorany.”

Radny Jarosław Krysiak: „Ja już na posiedzeniu Komisji zgłaszałem zdjęcie tego punktu z obrad sesji i Komisji również ze względu na to, że mieliśmy mało czasu, żeby się zapoznać z tą Strategią, z taką uwagą, że powinniśmy poświęcić temu zagadnieniu o wiele więcej czasu i miejsca. Także proponuje, żeby wycofać też z dzisiejszego posiedzenia sesji.”

Przewodniczący Rady: „Połączone Komisje zgodziły się z tym, przegłosowały wówczas zdjęcie z porządku obrad Komisji. Dziś głosujemy zdjęcie z sesji. Kto z Pań i Panów radnych jest za zdjęciem tego punktu z obrad dzisiejszej sesji?”

" Za" 11 głosów. Punkt został zdjęty.

Przewodniczący Rady: „Proszę Państwa zgodnie z tym co żeśmy na wstępie ustalili przystępujemy do bloku, który powinien się zakończyć podjęciem uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran z tytułu wykonania budżetu za rok 2015.”

Następnie odczytał porządek obrad sesji po przyjęciu wszelkich zmian do jego treści:

1. Otwarcie i akceptacja porządku obrad.
2. Wręczenie wyróżnień uczestnikom Ogólnopolskiego Turnieju "Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku".
3. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok oraz informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego:
 - 1) wystąpienie Skarbnika Gminy,
 - 2) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2015 rok, wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,
 - 3) dyskusja:
 - a) przedstawienie oceny sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego – wystąpienie przewodniczących Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,
 - b) przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2015 r.
 - c) dyskusja Radnych nad sprawozdaniem finansowym, sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,

- 4) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok,
- 5) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok,
- 6) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok,
- 7) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok.
 4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
 5. Interpelacje i wnioski radnych.
 6. Wolne wnioski i zapytania.
 7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) udzielenia Parafii rzymskokatolickiej p.w. św. Anny i św. Jerzego w Radostowie dotacji z budżetu Gminy Jeziorany na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
 - 3) zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim - droga Nr 1422N w miejscowości Tłokowo",
 - 4) uchwalenia regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Jeziorany,
 - 5) szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowanie tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
 - 6) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik,
 - 7) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
 - 8) ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
 - 9) rozpatrzenia skargi R. Z. na działania Burmistrza Jezioran,
 - 10) rozpatrzenia skargi T. K. na działalność Burmistrza Jezioran,

- 11) rozpatrzenia skargi A. Z. na działalność Burmistrza Jezioran,
- 12) zmian w budżecie gminy na 2016 rok,
- 13) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029.

8. Przyjęcie protokołu XIX sesji.

9. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Ad. 3. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok oraz informacji o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego:

3) wystąpienie Skarbnika,

Pani Maria Compa – Skarbnik Gminy omówiła sprawozdanie finansowe, sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok oraz przedstawiła informację o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego, które stanowią **załącznik nr 1 do protokołu.**

4) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2015 rok, wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,

Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy odczytała pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2015 rok, która stanowi **załącznik nr 2 do protokołu.**

5) Dyskusja:

- d) *przedstawienie oceny sprawozdania finansowego, sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego – wystąpienie przewodniczących Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa,*

Pan Andrzej Szuwalski – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych odczytał pozytywną wspólną opinię Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych o sprawozdaniu finansowym, sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok oraz o informacji o stanie mienia komunalnego:

"Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2016 roku rozpatrzyła sprawozdanie finansowe, sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu gminy za rok 2015 rok oraz informację o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego.

Po wnikliwym rozpatrzeniu sprawozdania Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa oraz Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jezioranach wyraża pozytywną opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za rok 2015 wraz ze złożonym sprawozdaniem finansowym oraz informacją o stanie mienia gminy."

b) przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2014 r.

Pani Elwira Nojman - Kieza - Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Jezioranach przedstawiła pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2015 rok, która stanowi **załącznik nr 3 do protokołu**.

c) dyskusja Radnych nad sprawozdaniem finansowym, sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego,

Głos zabrał **Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady**: „Szanowni Państwo, gdyby budżet był grą komputerową, gdyby był grą planszową, na której się tylko przesuwają cyferki i liczby i dopasowuje do siebie znając umiejętność i talent Pani Marii powiedziałbym, że na pewno wszystko jest ok i nie muszę mieć żadnych rozterek przy podnoszeniu ręki za, przeciw, czy się wstrzymać, ale za budżetem kryją się również konkretne fakty, czy konkretne przedsięwzięcia, które, żeśmy sobie planowali. Pamiętajcie Państwo, planowaliśmy sobie trzy remizy straży pożarnej, oczywiście może nie do końca zrobione, dwie świetlice, chyba wodociąg. Niestety tych spraw nie udało nam się wykonać z różnych przyczyn, mówiliśmy o tym na poszczególnych sesjach podejmując decyzje na temat przesunięć budżetowych. Jednak to gdzieś pozostaje mimo, że teoretycznie jest załatwane. Trudno będzie powiedzieć mieszkańcom kolonii Franknowa, że jest wszystko ok, kiedy oni przez całe lato nie mieli czym nakarmić, napoić krów, nie mówiąc już o picciu samym. Trudno będzie powiedzieć strażakom choćby z naszej miejscowości Jeziorany, że wszystko jest ok, gdy zamarzają samochody. To się musi zmienić. Proszę Państwa, zastanawiając się nad dzisiejszym głosowaniem miałem rozterki, z resztą nie tylko ja je miałem, wiem to od koleżanek, kolegów, że również je mieli. Jednak w sytuacji, w której był to pierwszy rok sprawowania rzeczywistej władzy wykonawczej przez Pana Burmistrza, w sytuacji, w której budżet zatwierdzaliśmy na początku 2015 roku, który był w jakiejś mierze budżetem odziedziczonym, ale również w sytuacji, w której dzisiaj na sali znajduje się nas jedenastu, a żeby udzielić absolutorium musi być nas minimum ośmiu, jest to pewna zachwiana sytuacja. Ja osobiście z wszystkimi uwagami, o których powiedziałem licząc na to, że w następnym roku tych rozterek nie będę miał aż takich, albo tak wielkich, albo w ogóle będę głosował za przyjęciem absolutorium i również zwracam się do wszystkich, którzy by mieli jakieś opory, żeby poszli moją drogą. Dziękuję bardzo.”

Na tym dyskusję zakończono.

3) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok,

Pani Elwira Nojman - Kieza - Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Jezioranach przedstawiła wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium

Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok, który stanowi **załącznik nr 4 do protokołu**.

4) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok,

Pani Danuta Zawolska - Sekretarz Gminy odczytała pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok, która stanowi **załącznik nr 5 do protokołu**.

5) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok,

Radna Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tak przedstawionego projektu?

Pytań i uwag nie zgłoszono.

W związku z czym przystąpiono do głosowania, w którym wzięło udział 11 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 11 głosach "za" (jednogłośnie)

podjęła uchwałę Nr XX/113/16

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Jeziorany za 2015 rok

stanowiącą załącznik nr 6 do protokołu

6) podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok.

Radna Anna Wardzyńska - Wiceprzewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tak przedstawionego projektu uchwały?

W związku z tym, iż uwag i pytań do projektu uchwały nie zgłoszono, przystąpiono do głosowania, w którym wzięło udział 11 radnych.

Rada w wyniku głosowania przy 11 głosach „za” (jednogłośnie)

podjęła uchwałę Nr XX/114/16

w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Jezioran

z tytułu wykonania budżetu gminy za 2015 rok

stanowiącą załącznik nr 7 do protokołu

W związku z powyższym Pan Bogusław Wierzbicki – Przewodniczący Rady Miejskiej w Jezioranach stwierdził, że Rada Miejska w Jezioranach udzieliła Burmistrzowi Jezioran absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Jeziorany za rok 2015.

Burmistrz Jezioran: „Pozwólcie Państwo, że przekaze te kwiaty na ręce Pani Marii. Tak jak Pan Przewodniczący wspominał pierwszy rok budżetu za który w pełni odpowiadam, pewne niedosyty nasze i zamiary, które planowaliśmy do realizacji zostały nie zrealizowane z prostych prozaicznych powodów. Środki finansowe, na które liczyliśmy, że zostaną uruchomione w ramach RPO 2014-2020 nie zostały uruchomione i tak naprawdę byłbym głupcem gdybym chciał to realizować z budżetu gminy. Tak jak Państwo pamiętacie, na karku nam wisały kredyty za lat poprzednich, Pani Maria o tym wspomniała w sprawozdaniu, udało nam się jak już mówiłem o tym na poprzednich sesjach, to jest warte przypomnienia, udało nam się przeprowadzić przetarg taki, że wgrał bank, który spłaci nasze zadłużenia te największe i dzięki temu mieliśmy oddech i w tej chwili mamy tą nadwyżkę, aby w tym roku po ogłoszeniu konkursów móc złożyć wnioski i móc realizować inwestycje. Mam nadzieję, że mieszkańcy kolonii Franknowo doczekają się tej wody. Dokumentacja jest w tej chwili wykonywana i będziemy gotowi na złożenie wniosku w momencie, kiedy zostanie ogłoszony konkurs. Zostały złożone w tym roku trzy wnioski na budowę dróg, przebudowę dróg, też liczymy na to, że dostaniemy te środki. Chociaż powiem Państwu, że konkurencja jest bardzo duża. Konkurencja jest naprawdę bardzo duża i w związku z powyższym instytucja wdrażająca bardzo dokładnie skrupulatnie sprawdza te wszystkie wnioski przywiązując wagę do takich drobnych sformułowań, które znalazły się we wniosku. Zbyt długi opis zdarzenia, trzeba pokazać konkretny zysk, jaki będzie. Niemierzalny zysk jaki będzie, że np. mieszkańcy Polkajm przejadą drogą o lepszej nawierzchni do Franknowa, dostaną się prędzej do Jezioran, czy do Olsztyna. Współczynnik mierzalny, czyli powinniśmy teraz zmierzyć przejazd samochodu z Polkajm do Franknowa i teoretycznie założyć, że ta droga, która zostanie wykonana pozwoli, na przejechanie tej drogi z prędkością dozwoloną w takim obszarze, czyli z prędkością 90 km/h i to byłby wskaźnik mierzalny. Oczywiście moje sztandarowe hasło, że bezpieczeństwo jest najważniejsze, gdzie mówiliśmy o budowie nowej remizy dla Jezioran, budowie i remontach we Franknowie i Dercu jest nadal aktualne. Z chwilą, kiedy pojawią się takie możliwości finansowe wsparcia zewnętrznego będziemy występować o te środki. W chwili obecnej, albo powiem już w sprawozdaniu, przekażę informację dotyczącą remizy w Radostowie. Już nie długo będziemy wchodzić na remizę w Dercu, także mamy określony plan działania, to jest uzależnione od tego, na jaki okres i jak długo pozyskamy pracowników w ramach robót interwencyjnych. Jeszcze raz chciałem Państwu podziękować, także jest to Państwa sukces i rola, wspólnie pracujecie na każdej sesji, nie jest to tylko ostatnia końcowa sesja grudniowa każdego roku, ale każda sesja także dzisiejsza, zmiany w budżecie. Budżet gminy jest można tak powiedzieć organizmem żywym, nie jest tak, że budżet się tworzy raz na początku 1-go stycznia i trzymamy się sztywno.

To życie nam pokazuje, że są większe dochody lub mniejsze, bądź pojawiają się możliwości zdobycia środków finansowych i wtedy trzeba wpisywać tą inwestycję do budżetu, aby mieć podstawy do tego, aby móc się ubiegać i też skreślenia pewne, jeżeli wiemy, że pewnych realizacji nie jesteśmy w stanie wykonać, bo niestety sami z własnego budżetu nie będziemy w stanie tego wykonać, ale chcemy to robić. Nie przekreślamy takich inwestycji diametralnie, jednak w tych okresach realizować tego nie możemy. Też Państwu chcę podziękować, że ze zrozumieniem do tego podchodzicie i głosujecie za zmianami w budżecie, tak funkcjonuje budżet, to nie jest tak, że Pani Maria wymyśliła na moje potrzeby taki mechanizm, to funkcjonuje od wielu, wielu lat, także wtedy kiedy byłem Burmistrzem po raz pierwszy 16 lat temu i też wcześniej, kiedy Burmistrzem był Pan Kazimierz Sendrowski. Jest to budżet planowy, budżet ten tak zwany finansowy, wynikowy. Jeszcze raz Państwu serdecznie dziękuję za udzielone absolutorium i czeka nas wspólna, długa, ciężka praca. Dziękuję.”

Ad. 4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Burmistrz Jezioran: „Proszę Państwa, byliśmy na takim spotkaniu na temat Centrum Usług Wspólnych. Od 1 stycznia 2017 roku Zakład Obsługi Gminnych Jednostek Organizacyjnych w tym kształcie jakim jest nie może już funkcjonować. Zastanawiamy się nad tym, jaką formułę przyjąć, czy utworzyć oddzielną jednostkę Centrum Usług Wspólnych. To zadanie związane z administrowaniem całą kwestią finansową przejdzie do Urzędu. Niestety ustawodawca o czymś takim zdecydował. Zastanawiamy się nad tym, analizujemy, ta decyzja jest jeszcze przed nami. Pamiętajcie Państwo, jest do uchwalenia studium te duże, wielkie i te malutkie na Ulicy Sienkiewicza w sprawie przeznaczenia tych terenów. Tam gdzie jest ta wierzba energetyczna, to jest teren Powiatu pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Jest spór z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska o granicę przebiegu obszaru chronionego krajobrazu. Byliśmy w sądzie. Sąd w pierwszym momencie wydawało się, że uznał nasze racje i rzeczywiście wykazaliśmy, że granice miasta po wojnie się nie zmieniły. Więc nie można przepisać obszaru chronionego krajobrazu, który jest poza granicami administracyjnymi miasta do działki, która jest w granicach administracyjnych miasta. To jest błąd popełniony przez Wojewodę w roku 2008 i ten błąd się ciągnie cały czas. Oczywiście pamiętacie Państwo podjęliśmy uchwałę mimo to, że nie powinniśmy uwzględniać tego sprzeciwu. RDOŚ skierował do Wojewody naszą uchwałę, żeby uchylił ją, tak też się stało, my zaskarżyliśmy to do sądu. Sąd najpierw przychylił się do naszej, a później nie chciał na ten temat nawet rozstrzygać. Więc uznał, że tryb, w jakim skarżymy jest niewłaściwy, bo powinniśmy skarżyć nie uzgodnienie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, a nie uchylenie uchwały do sądu, czyli powinniśmy wcześniej to zrobić. Natomiast jest nadzieja i światelko w tunelu, bo kazałem naszym służbom wystąpić o uzgodnienie i przejść tą procedurę. Brak uzgodnienia do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska muszę Państwu powiedzieć, że milcząco Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska uzgodnił nam tą zmianę w studium, także jest otwarta droga. Następne też ważne spotkanie z projektantami dla realizacji inwestycji w Studziance i Radostowie. W Studziance ustawienie stacji uzdatniania wody i kwestia pompowni wody w Radostowie. Także spotkanie z projektantami uzgodnienia pewnych rzeczy. Składanie oferty, różnice dotyczące oczekiwań

finansowych ze strony projektantów, jesteśmy cały czas w tym stopniu niestety. Jak ktoś wie, że nam bardzo zależy, to uważa, że możemy zapłacić każde niebotyczne pieniądze. Następne bardzo ważne spotkanie, to mówiliśmy już na Komisjach. Spotkanie z Dyrektorem Powiatowej Służby Drogowej Panem Dyrektorem Balem dotyczące zwięzienia chodnika w Tłokowie i decyzje finansowe, które w ślad za tym zapadły, które także Państwo dzisiaj będziecie uchwalali. Wspaniała uroczystość przyjemna w miejscowości Zerbuń, Florian, Msza z okazji patrona i wspaniała zabawa. Powiem Państwu, że dawadno nie bawiłem się jak na wspaniałej zabawie w Zerbuniu. Wydawać by się mogło, że daleko od gminy na samej granicy, ale naprawdę wspaniała zabawa. Gratuluje. Ważne wydarzenie dla Gminy Jeziorany, certyfikacja Cittaslow. Była powołana Komisja, Urząd Marszałkowski, członkowie Cittaslow, którzy przyjechali nas zrecertyfikować, dokonali ocen naszych zasobów i możliwości i zawnioskowali o pozytywne przyjęcie nas do sieci Cittaslow. Do krajowej sieci zostaliśmy przyjęci bodajże 20 maja. Natomiast pojutrze do ogólnoswiatowego będziemy przyjęci i tu się pojawia światełko w tunelu. Teoretycznie jak realizujemy RPO nie mamy jeszcze zamkniętej ścieżki o to, co wydarzy się w ramach Cittaslow. Czyli jeśli nasze interpretacje i założenia potwierdzą się, to jeszcze w ramach tego RPO 2014-2020 będziemy mogli skorzystać z preferencyjnych środków dla miast, które są w sieci Cittaslow. Bardzo przyjemny moment, będę się starał to Państwu omówić. Dzień Niemiecki we Franknowie. Dzieci już drugi rok uczą się języka niemieckiego i naprawdę im to wspaniale wychodzi, zaprezentowały swoje możliwości. Zaprosiły stowarzyszenia niemieckie oraz szkoły, które w ten sam sposób uczyły się języka niemieckiego. Ważny też pracowity okres czasu, arkusze organizacyjne szkół, do niektórych wchodziliśmy co najmniej cztery razy. Były dokładne analizy. Pan Dyrektor, jeśli jest, może potwierdzić, że jesteśmy ciężkimi partnerami do tych pewnych kompromisów. Niestety trzeba przewidzieć możliwości finansowe, dwa właściwą organizację pracy tak, żeby dla dzieci było najlepiej, ale gmina zakupiła specjalne oprogramowanie, które wspomaga dyrektorów do tego, aby ten arkusz organizacyjny szkół był dobrze przygotowany i żeby były możliwości weryfikacji, żeby sami dyrektorzy mogli przeprowadzić swoją własną weryfikację, czy wszystko tam gra. Program nie pozwoli wpisywać pewnych błędnych rzeczy, do tej pory było to robione ręcznie i można było niektóre uchybienia przeoczyć. Rozprawa administracyjna, nie będę się nad tym rozwodził, dotycząca zwirowni Zerbuń odbyła się także z udziałem społeczeństwa. Jest to związane z wydaniem decyzji środowiskowej na uruchomienie kopalni Zerbuń III. Proszę Państwa, w końcu udało nam się podpisać i wyłonić podmiot, który stworzy naszą gminną ewidencję zabytków. Jest to dokument bez którego niektórzy z Państwa mają kłopoty w uzyskaniu pozwoleń na remonty swoich budynków, które z racji wieku są z automatu wpisane do ewidencji zabytków, którą to listę w 2010 roku konserwator przesłał do wszystkich gmin. Gminy miały czas na to, aby wskazać, które ich zdaniem obiekty powinny w tej ewidencji pozostać, a które nie. Jest podpisana umowa z firmą, która to wykona i także proszę przekazać informację też przy okazji, taka informacja była przekazywana wcześniej. Jeżeli się pojawi taka firma będzie się legitymowała tym, że robi to na zlecenie gminy robi spis budynków. Także mamy nadzieję i liczę na to, że wiele budynków, które już dawno straciły walory zabytkowe, a są normalnie każdego dnia używane, nie znajdą się na tej liście i będziecie Państwo mogli w sposób swobodny realizować swoje inwestycje, gdyż wymogi konserwatora zabytków

niejednokrotnie powodują, że ludzie rezygnują. Także bardzo miła uroczystość z Olsztyńską Szkołą Wyższą. Uczniowie przyjechali tutaj do nas do Jezioran, aby zorganizować dzieciom i młodzieży zawody sportowe, robią to w formie wolontariatu. Także uczestniczyłem w walnym zgromadzeniu Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich, jesteśmy w tym związku od samego początku, Burmistrz Kazimierz Sendrowski był jednym z inicjatorów i pierwszym przewodniczącym tego związku. Także odbyło się spotkanie w sprawie targu ekologicznego, wybraliśmy dokładnie teren na popołudniowe sobotnie organizowanie targowiska ekologicznego. Producenci zdrowej żywności mają możliwość sprzedaży swoich produktów. Powiem, że ja byłem na takim targu pierwszym i powiem Państwu, że sprzedali prawie wszystko i są mile zaskoczeni, że w tą sobotę taki targ się odbędzie. Też przyjemna impreza Turniej Tańca o Puchar Burmistrza zorganizowany przez Panią Dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury. Także zjazd gminnych OSP zostały wybrane nowe władze, zostały skwitowane za okres poprzedniej kadencji. Prezesem został Pan Mariusz Szutkowski Wice Prezesem Pan Grzegorz Wardzyński nasz radny, a Komendantem Miejskim Pan Goździcki Henryk. Konserwator Zabytków, muszę o tym Państwu powiedzieć, bo nie ukrywam, że mnie zalewa krew. Staram się być człowiekiem grzecznym, kulturalnym, w pewnym momencie nie można przejść do porządku dziennego do konkretnego podejścia i zrozumienia. Oczywiście jest litera prawa i mówi, że na właścicielu ciąży obowiązek zabezpieczenia, pilnowania, ale broń boże właścicielu nie zrób nic innego, co nam się podoba. Zacznę do budynku internatu. Pamiętacie Państwo chcemy tam stworzyć punkt integracji społecznej, warsztaty terapii zajęciowej i spółdzielnię socjalną dla osób bezrobotnych, które mogłyby tam rozpoczynać działalność. Pierwsza kondygnacja jest bardzo wysoka, nie wykorzystana, podwieszane sufity. Następna jest normalna, a poddasze praktycznie 1,5 metra, czyli praktycznie nie do wykorzystania. A nasza propozycja pierwsza była taka, że zmieniamy układ stropu, zachowujemy układ okien, co więcej takie same okna i nie nastąpi żadna zmiana materiałów, czy elementów konstrukcyjnych. Stropy drewniane będą, nie niewolno zabytek chociaż błędnie mają go wpisane określając Ulicę Kajki określają sklep koło muru osoby prywatnej, a nie ten budynek. Ale to już jest inna para kaloszy i przy okazji tego po prostu, jaki mają pomysł z tą ewidencją. Ale to jeszcze proszę Państwa nic. Parking naprzeciwko Pana Grochowskiego, chcieliśmy zrobić parking, przebudować go w taki sposób, żeby znalazło się tam 53 miejsca parkingowe i położyć tam normalnie polbruk. Nie, należy przywrócić pierwotną nawierzchnię, ale pierwotną nawierzchnią były budynki i trawa. Pokazaliśmy zdjęcia z lat 70, gdzie stoją tam konie na trawie. Nie, bo będziecie kopać, bo będziecie to, badania archeologiczne oczywiście, ale kostka bazaltowa i przywrócenie pierwotnej, sprawdźcie jaka była nawierzchnia. Kolejny element, przebudowa przystanku na rynku. Chcemy zrobić to w tradycyjnej cegle i z elementami drewnianymi tak, aby nawiązywało to do budynków kościoła, murów itd. i wkomponowane w to dwie toalety publiczne. Oczywiście pomysł z przystankiem bardzo się spodobał, oczywiście tak, ale toalety nie. To gdzie postawić ją, jak będzie bardzo mocno wyeksponowana, wtedy będą wszyscy wiedzieć, gdzie jest toaleta. A jeżeli ją zbudujemy wkomponujemy w obiekt przystanku, tak naprawdę nie będzie tego widać, a tym bardziej, że wiele osób, które korzysta, przyjeżdża na zakupy, czy jest w kościele chce skorzystać z toalety, takiej możliwości nie ma. Proszę księdza, żeby wpuścił ich do siebie. I to też rozmowa z księdzem zmobilizowała nas,

żeby to zrobić. Niestety układ od jednego mostu do drugiego mostu jest w ścisłym układzie archeologicznym wpisanym do rejestru zabytków, cały układ urbanistyczny. Oczywiście na te wszystkie odpowiedzi otrzymywałem pisma wyjaśniające dotyczące jeszcze raz rozpatrzenia tych rzeczy. Spotkałem się po długich bojach z zastępcą, który nie bardzo czuje temat. Następny temat to jest cmentarz, alejki, mamy odtworzyć pierwotny przebieg alejek, czyli ustalić jak one przebiegały pierwotnie. Jeżeli się zdarzy, że w jakiejś alejce jest pochówek, to będzie trzeba to przenieść. Ręce mi opadły. Tak samo jest z murem. Musimy przeprowadzić badania archeologiczne wnętrza muru. Nie wiem jak to zrobić. Mówię wam tutaj, żeby też Państwu uzmysłowić jak ktoś miał kontakt z konserwatorem, to wie jaka to jest droga przez mękę. Podobnie jest z remizą w Radostowie. Kazano nam przeprowadzić badania archeologiczne i konserwatorskie niby straż była wybudowana pod koniec lat 80. Nie wiem czym się sugerowano. Oczywiście argumentowaliśmy to raz jeszcze, bo zanim nie złożymy oficjalnego pisma byłem po raz pierwszy miesiące temu u konserwatora na rozmowach, aby pewne rzeczy uzgodnić. Oczywiście pewne rzeczy zostały porobione i takie też złożaliśmy wnioski, ale jakieś inne myślenie kogoś zdecydowało inaczej, że dostaliśmy zupełnie inne odpowiedzi. Też kolejne spotkanie z konserwatorem, żeby te kwestie wyjaśnić i je uregulować. Mam nadzieję, że wszystko powiedziałem. Najważniejsza kwestia Proszę Państwa, drzewa nam znikają, każda wichura łamie się drzewa i niszczy nagrobki. Mamy już drugi przypadek położyły się dwa drzewa. Występowaliśmy do konserwatora o zgodę na wycięcie tego drzewa. Konserwator odpowiedział, że powinniśmy leczyć drzewa, a nie je wycinać. Tylko jest ciężko leczyć drzewo, kiedy w środku jest puste i nie ma systemu korzeniowego. Większa wichura i drzewo się położyło. Występujemy do konserwatora o wycinkę wszystkich drzew. Te, które zostaną też będą chore. Bo później proszę Państwa właściciele grobów będą żądać odszkodowania za zniszczenia grobów, mają rację, bo to my odpowiadamy za cmentarz i ja się tym ludziom nie dziwię. Natomiast w sytuacji jakiej są te drzewa, będziemy płacić cały czas za te zniszczenia. Mielśmy spotkanie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, rozmawialiśmy o przyszłości i działaniach, które dyrekcja i nauczyciele podejmują w tym kierunku, aby zachęcić ewentualnych absolwentów gimnazjów nie tylko z Jezioran, ale i okolicznych gmin. Utworzyliśmy tą klasę mundurową, to znaczy mamy zamiar utworzyć pamiętacie Państwo, ale jest to uzależnione, czy znajdą się chętni. Działania podejmowane przez Dyrekcję zintensyfikowały się w ostatnim okresie. Mam nadzieję, taką cichą nadzieję, że będzie ona skuteczna, będziemy ją mieli. Jeżeli ich nie będziemy mieli, to niestety trzeba się zastanowić nad formułą i kształtem funkcjonowania tej szkoły. Dzieci mamy coraz mniej. Też rozpisaliśmy nie będący w pełni program w pewnym sensie, program związany z energią z zakładem energetycznym. Umowy na prąd były na nas wystawiane, a spółka ma korzystniejsze warunki, żeby płacić, bo tu głównie chodziło o przepompownie i nie było to przepisane do tej pory. W tej chwili następuje to przeniesienie, będą bezpośrednio obciążani i po prostu będą płacić mniej niż my, bo mają inny próg taryfowy. Przyjemna uroczystość 70-lecie Szkoły w Radostowie, to już tak długo, ja się widziałem z jedną z mieszkanek Jezioran, która tam zaczynała swoją edukację. Okazuje się, że jest też Pan, który tam zaczynał edukację w 1946 roku. Wspaniała uroczystość Festiwal Pieśni Patriotycznej gościł u nas Wojewoda, Kurator Oświaty, przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego, Instytutu Pamięci Narodowej, wielu znamienitych gości, wspaniałe

nagrody. Trzecie miejsce zdobyła uczennica ze szkoły we Franknowie Wiktora Matuszewicz. Nie mamy się czego wstydzić, wspaniale śpiewała ta dziewczyna, myślę, że trzeba w nią inwestować, żeby się rozwijała. Uczestniczyłem także w Strategii Rozwoju Powiatu. Praktycznie wszystkie zadania, które są realizowane na terenie Powiatu oczywiście oprócz szkolnictwa tego średniego, czy ochrony zdrowia poprzez szpitale, jest realizowana w gminach. Tak naprawdę to co my oczekujemy od Powiatu, to jest inwestycje w drogi. To jest główny priorytet i na tym się skupiała nasza dyskusja, różnice zdań na ten temat, jakie priorytety itd. co powinno być sugerowane. Jesteśmy wśród sześciu gmin, które nie są w miejskim obszarze funkcjonalnym, czyli nie są w obszarze miasta Olsztyn, które razem z tymi sześcioma gminami tworzyć ma zintegrowane inwestycje terytorialne bądź inwestycje środowiskowe i inwestycje w drogi. Oprócz tych 15%, które tam są zostawione, a reszta idzie na drogi wojewódzkie. Nam pozostają tzw. Schetynówki, czyli środki z Ministerstwa Infrastruktury, które są teraz na drogach realizowane, właśnie w Tłokowie jest zakończona, jeszcze są robione chodniki. Apropo zjazdów jak była mowa na Komisji sprawdziliśmy, tam są wjazdy zrobione, może nie spłaszczone do asfaltu, ale generalnie są zaniżone, być może zakładali, że będą więcej wylewać tego asfaltu. Generalnie jest to wykonane i najważniejsze spotkanie, a nawet trzy spotkania do których nie doszło. Trzy razy umawiałem się z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich, aby omówić kwestię Ulicy Kajki wyjazdów, położenia asfaltu na Ulicy Kajki i nowego chodnika w Kikitach. Trzy razy w ostatniej chwili przekładano terminy. Powiem, że nie wiem, czy to jest ucieczka przed tymi tematami, czy rzeczywiście zbieg okoliczności, że akurat nie ma czasu się ze mną spotkać trzykrotnie. Obiecuję Państwu, że po urlopie, bo się wybieram w przyszłym tygodniu, to nie wiem pojedę i będę czekał na Dyrektora, bo jest połowa czerwca, a tak naprawdę stoimy w miejscu. Nie wiem jak mam to skomentować. Dziękuję.”

Następnie głos zabrała **Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach**: „Szanowni Państwo, realizację świadczenia wychowawczego tzw. 500 plus przebiega rytmicznie. Może podam w danych liczbowych, to będzie łatwiej przełożyć to na stopień realizacji. Według stanu na dzień 14 czerwca na piątek złożono w Gminie Jeziorany 546 wniosków w tym elektronicznie 53 w początkowym okresie, więc niedużo wniosków złożono elektronicznie. Do 17 czerwca rozpatrzono 351 wniosków tj. ponad 64%. Chociaż w tych dniach poniedziałek, wtorek też podpisywałam około 20 decyzji, także troszeczkę będzie ich więcej do realizacji. Pozostało nam do rozpatrzenia 195 wniosków i teraz powiem jak to przebiega, jeśli chodzi o czas realizacji. Od 1 kwietnia pierwsze wnioski rozpatrywaliśmy w ciągu dwóch tygodni łącznie z wypłatą świadczenia. Kolejne wnioski po ustaleniu harmonogramu wypłat, terminu wypłat, który ustaliliśmy dogodnie w połączeniu ze świadczeniami rodzinnymi i wszelkimi innymi świadczeniami pomocy społecznej, żeby ograniczyć częstość wizyt w ośrodku tym osobom, które zdecydowały się na odbiór świadczeń w kasie. W terminach wypłat świadczeń z pomocy społecznej, świadczeń z funduszu alimentacyjnego i świadczeń rodzinnych, a więc tylko pięć dni wypłacamy, żeby przyspieszyć wypłatę świadczenia w momencie zatwierdzenia wydania decyzji nasi pracownicy dzwonią do stron z informacją, że decyzja jest już do odbioru i wówczas naliczamy i przygotowujemy do wypłat. Jakie są problemy? Wnioski rozpatrujemy

chronologicznie zgodnie z datą wpływu tak, żeby nie było wątpliwości, że sukcesywnie osoby, które złożyły wnioski wcześniej, wcześniej zostaną one rozpatrzone. Są jednak wątpliwości, rozpatrywanie świadczenia wychowawczego przebiega na podstawie danych klientów znajdujących się w systemach informatycznych świadczeń rodzinnych. I są one automatycznie generowane do programu komputerowego świadczenia wychowawczego. W momencie wystąpienia rozbieżności między wnioskiem o świadczenie wychowawcze, a sytuacją dochodową bądź ewentualnie zmianami w składzie rodzin, wtedy jesteśmy zmuszeni kontaktować się ze stroną i ewentualnie przyjąć stosowne wyjaśnienia. Rzeczywiście nic nie stoi w miejscu, sytuacja rodzinna również może ulec zmianie, wobec tego przyjmujemy stosowne oświadczenie. Jeżeli strona nie odbiera od nas telefonu, wtedy musimy występować pisemnie, żeby zebrać dokumentację. Są to znaczne pieniądze 500 zł średnio na dziecko miesięcznie, więc automatycznie dokumentacja musi być pełna. Jeżeli nie ma wątpliwości, a pobierając informację w składkach zdrowotnych, w składkach ubezpieczenia społecznego w systemie informatycznym ZUS-u automatycznie widzimy strony, czy były w między czasie w 2014 roku, który jest rokiem bazowym, jeśli chodzi o dochody. W przypadku pierwszego dziecka też mamy informację, czy strona podejmowała zatrudnienie, bo automatycznie to widać okresami objęci ubezpieczeniem, bądź utraty ubezpieczenia. Więc mam już informację, że nastąpiły po 2014 roku jakieś zmiany, wówczas też możemy się szybciej kontaktować ze stroną, żeby przedłożyła, czy nastąpiła utrata dochodów, czy ewentualnie uzyskała dochody. Mają one wpływ przy osobach ubiegających się o świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko, a nadmienię, że jest ich bardzo mało. Na złożonych 546 bardzo mało wniosków do tej pory rozpatrzyłam. 15 podpisałam, gdzie strona ubiegała się na drugie i kolejne dziecko. Więc możemy wnioskować, że sytuacja naszych mieszkańców jest nienajlepsza mająca prawo ubiegania się. Wydałam 3 decyzje odmowne z uwagi na przekroczenie kryteriów i tu staramy się wnikliwie zerkać na stronę sytuacji dochodowej, zmian w przeciągu tego okresu. Co odliczamy od dochodu zgodnie z ustawą, żeby strona nie była rozżalona. Był jeden przypadek, że 15 groszy przekraczało 800 zł, to jest kryterium ubiegania się o świadczenie na pierwsze dziecko. Dlatego tak wnikliwie staramy się opisać sytuację, żeby nie było wątpliwości dlaczego przyjął od nas pakiet ustalenia dochodu, a dlaczego nie. Wczoraj wpłynęło też pismo od Pana Wojewody, są też monity w Ministerstwa, żeby jak najszybciej zmobilizować wszystkie siły, żeby jak najszybciej te świadczenia pieniążki trafiały do rodzin ubiegających się. Średnia wojewódzka to 77% rozpatrzonych decyzji w stosunku do wniesionych wniosków, nasza 64,5% już teraz większa 65%, bo rozpatrzyłam te decyzje. Przygotowaliśmy już Panie Burmistrzu odpowiedź do Pana Wojewody, że sukcesywnie rozpatrujemy te wnioski. Wojewoda wskazywał na przypadki, gdzie mogą występować trudności w rozpatrywaniu tych wniosków, u nas takie nie wystąpiły. Dlatego tak kontaktujemy się, żeby przedłożył nam stosowne wyjaśnienia i tak, żeby pieniążki trafiły do potrzebujących. Niemniej napisaliśmy o tej sytuacji, że większość ubiegających się ubiega się również o świadczenie na pierwsze dziecko, a potem mamy do zweryfikowania stan sytuacji dochodowej i zweryfikowania też sytuacji rodzinnej. Generalnie informację w świadczeniu wychowawczym powinny być takie same jak w świadczeniach rodzinnych. Wielokrotnie nie jest tak. Poprzednio wiele rodzin korzystało w ramach wolnych związków konkubinatów ze świadczeń rodzinnych, więc wskazywało partnera, konkubenta

w składzie rodziny. Na potrzeby świadczenia wychowawczego już nie jest ta osoba wpisana, z tym jest problem. Nie ma potrzeby orzekania o alimentacji na potrzeby świadczenia wychowawczego. Niemniej jednak wiem, że będą poczynione starania i kolejne projekty dążące do nowelizacji ustawy o świadczeniu wychowawczym określający też tą kwestię. Niemniej na dzień dzisiejszy nie jesteśmy zmuszeni do skontaktowania się z osobą, żeby złożyła nam stosowne oświadczenie. Jaka jest strona ojca, czy wspólnie prowadzą gospodarstwo, czy też oddzielnie i tyle i rozpatrujemy. Ważne jest, żeby osoba pod odpowiedzialnością karną, że ten konkubent na chwilę obecną na okres ubiegania się o świadczenie wychowawcze w dalszym ciągu sprawuje tą opiekę nad dzieckiem, jeżeli nie, to pod odpowiedzialnością karną składamy takie oświadczenie i rozpatrujemy. To musi być pełna dokumentacja, bo to są znaczne środki, środki liczone. W pierwszych dniach kwietnia robiliśmy meldunki każdego dnia z ilości złożonych wniosków, z ilości rozpatrzonych. W maju tygodniowe meldunki z ilości składanych wniosków i jednocześnie z ilości rozpatrzonych wniosków. I szacunki, tak jak wspomniała Pani Skarbnik, non stop musimy przeliczać zaglądać do teczek, które jeszcze nie są wprowadzone do systemu, ale wnioski są zarejestrowane, żeby szacować te nasze potrzeby na następne miesiące. Więc pracy technicznej jest dużo i może dlatego te 65%, bo może jakby nie było tak dużo tych szacunków i gdyby system też działał sprawnie od samego początku, a były takie okresy, że serwer się zawieszał i w pierwszych dniach nie można było zrobić nic tylko zająć się inną pracą i czekać, aż zadziała, żeby móc rozpatrywać te wnioski. Jeśli chodzi o środki, nasza Gmina została bardzo dobrze potraktowana przez Wojewodę. Otrzymujemy środki z dużym wyprzedzeniem to też stajemy na głowie, żeby jak najwięcej rozpatrzeć i jak najwięcej uruchomić tych środków, bo w ślad za tym lecą sugestie dlaczego kłania się wówczas planowość. Te środki dostajemy w nadmiarze w tym momencie. Ale staramy się jak najwięcej rozpatrzeć i jak najwięcej wypłacić do 30-go. Nawet w ostatnich dniach, jeśli rozpatrzą Panie, to kontaktujemy się, żeby strona fizyczna odebrała tą decyzję w tym samym dniu, na który naliczamy te świadczenia. Znaczna część mieszkańców 65% na chwilę obecną korzysta z własnych rachunków rozliczeniowych, więc to jeszcze przyspiesza realizację świadczenia. Przynajmniej na dwa dni wcześniej uruchamiamy środki na rachunki. Pozostała grupa chce korzystać, bo pobiera i świadczenia rodzinne w kasie, więc tutaj decyzja należy do klienta. Chcemy rozpatrzeć wszystkie wnioski, które wpłynęły w okresie od 1 kwietnia łącznie do 1 lipca, bo wtedy przysługuje wszystkim ubiegającym się o wyrównanie za okres od 1 kwietnia i zobaczyć jak będą wyglądały te proporcje, żeby zoptymalizować i czasowo i finansowo realizację tego zadania. Przyjąć jakieś rozwiązania, bo jesteśmy już po pewnych rozmowach po uzgodnieniach z Panią Skarbnik. Zobaczymy, jakie to będą koszty w tym momencie i jakie byłoby najwłaściwsze rozwiązanie, oczywiście za akceptacją Pana Burmistrza i Pani Skarbnik. Kwota wypłaconych świadczeń na dzień 17 czerwca prawie 850 tysięcy zł zostało zaangażowane. Mam nadzieję, że automatycznie sytuacja wielu rodzin się poprawi, że będzie to miało przełożenie też na regulowanie wszystkich innych należności i zabezpieczenie przede wszystkim potrzeb dzieci. Nie mieliśmy jeszcze żadnych takich sygnałów o niewłaściwym wykorzystaniu środków. Tam gdzie jest asystent rodziny wspólnie uzgadniają potrzeby, jakie należy zabezpieczyć, czy nawet robią zakupy. Myślę, że będzie to

racjonalnie spożytkowane. Czy może z Państwa strony są jakieś pytania? Może pominęłam jakąś kwestię?”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Ja chciałam się zapytać, jaki jest najdłuższy okres oczekiwania od złożenia wniosku do rozpatrzenia?”

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach: „Pierwsze decyzje rozpatrzyliśmy w ciągu dwóch tygodni, później tych wniosków narasta ponieważ już wydano decyzje musimy uwzględniać z kolejnymi decyzjami. A teraz w granicach, bo sobie pobrałam z systemu do dwóch miesięcy.”

Burmistrz Jezioran: „Dwa miesiące?”

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach: „Tak ostatnie, bo złożone są w kwietniu Panie Burmistrzu i idą chronologicznie, żeby nikt nie był rozżalony, bo miałam kilka telefonów, że złożyłam wniosek w tym i tym dniu do chwili obecnej nie mam.”

Burmistrz Jezioran: „Ile dziennie wydajecie decyzji?”

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach: „W granicach 15. Dostaje decyzje z samego rana i jeszcze koło godziny 14, to około 20 decyzji dziennie.”

Burmistrz Jezioran: „15, czy 20?”

Pani Danuta Tarasiewicz – Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jezioranach: „Od 15 do 20 jak Panie przygotowują ja też zostaje, żeby te decyzje podpisać, rozpatrzyć, żeby następnego dnia je uruchomić i wdrażać następne decyzje, bo z mocy ustawy te decyzje są natychmiast wykonalne po dostarczeniu stawek.”

Na tym dyskusję zakończono.

Ad. 5. Interpelacje i wnioski radnych.

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Panie Burmistrzu, ja mam pytanie odnośnie schodów prowadzących z Osiedla Robotniczego do Ulicy Wolności tam do tego mostku, miały zostać poprawione nadal nie są, bardzo bym prosiła o interwencję. I rozmawialiśmy też o tym terenie nad rzeką, że miało to być zrobione przez naszych pracowników. Mówił Pan, że może uda się tam jakiś plac zabaw, wyrównanie tego terenu, żeby dzieci miały miejsce na rekreację.”

Burmistrz Jezioran: „Jesteśmy w trakcie zdobywania funduszu.”

Radny Andrzej Szuwałski: „Nawiąże do słów Pana Burmistrza, na początku stwierdził Pan, że coś Pan powie w sprawozdaniu, zabrakło tych słów. Ja ponowię ten mój apel o zwrócenie uwagi na ten wyjazd z Ulicy Przeskok na Ulicę Kajki. Pierwsze moje wystąpienie było na sesji marcowej, teraz mamy już miesiąc czerwiec, trochę to trwa ,zobaczmy co Pan Burmistrz w tej kwestii nam tu powie. Druga sprawa ta sama, plac zabaw z każdym

tygodniem tragiczniej on wygląda. Trzecia sprawa nowa Panie Burmistrzu, też proponuję, prosiłbym zastanowić się nad możliwością. Ostatnio na Komisji usłyszeliśmy od Pana Zastępcy, że mamy osoby zatrudnione w ramach robót publicznych, interwencyjnych czterdziestogodzinnych, czyli materiał ludzki istnieje. Proszę o zajęcie się tutaj naszą rzeką, która coraz bardziej nam zarasta, a jest to punkt centralny naszego miasta, taka wizytówka. Każdy przejeżdżający, spacerujący to widzi. W tej materii nie jestem fachowcem nie wiem, czy jesteśmy właścicielem tej rzeki.”

Burmistrz Jezioran: „Nie jesteśmy.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Czy udostępniamy jej teren do płynięcia?”

Burmistrz Jezioran: „Nawet terenu do płynięcia nie udostępniamy.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Nie róbmy to na takiej zasadzie, że nie nasze to odpycham od siebie, nie moja sprawa. Spróbujmy w tej materii zadziałać. I czwarta moja prośba, o której już wspominałem dzisiaj zupełnie świeża sprawa. Widzieliście dzisiejsze wystąpienie Pana Burmistrza, Pana Przewodniczącego odnośnie tego sukcesu myślę, że tym młodym ludziom, którzy będą wyjeżdżali na zawody ogólnopolskie mam nadzieję, że jakieś wsparcie tutaj od Urzędu Miasta od Rady może. Postaramy się tutaj razem z Panem Burmistrzem poczynić.”

Burmistrz Jezioran: „Tylko w kwestii tego placu zabaw zostały zakupione te elementy, które zostały zniszczone. Musimy kupować je z certyfikatem, atestem, nie pamiętam 16 000 zł.”

Pan Marcin Frączek - Zastępca Burmistrza: „5030 zł dokładnie sam plac na Asnyka.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Szczebelki, płoty, nie potrzebują chyba atestu.”

Burmistrz Jezioran: „Mówimy o zabawkach na razie.”

Ad. 6. Wolne wnioski i zapytania.

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Ja chciałam zapytać Panie Burmistrzu, kiedy ewentualnie będzie koszona droga, pobocza?”

Burmistrz Jezioran: „Która?”

Pani Milena Domańska-Smekla – Sołtys Sołectwa Franknowo: „Od Jezioran do Franknowa, bo w niektórych miejscach generalnie na zakrętach jest słaba widoczność. Zagraża to bezpieczeństwu jeżdżących samochodami, to pierwsza sprawa. Myślę, że to jest podstawowe i bardzo ważne. Druga sprawa, mówicie tu Panowie o placach zabaw, taki plac jest we Franknowie. Ja w tamtym roku była u Pana Zastępcy Burmistrza rozmawialiśmy na temat zabawek na tym placu, są połamane huśtawki. Ja osobiście jako Sołtys chciałam uzyskać przez FIO środki na to, żeby ten plac zabaw wyremontować. Niestety przez pięć lat, bo to było w dokumentacji, nie można tam nic zrobić. Też są elementy, które zagrażają niebezpieczeństwu dzieci, to po pierwsze. Po drugie wygląda to bardzo źle. Teraz kwestia

koszenia, ja wiem, że kilka wiosek, kilka sołectw kupiło z Funduszu Sołeckiego kosiarki. Ja nie miałam takiego szczęścia, bo mieszkańcy nie chcą kosiarki, uważają, że to jest problem. Ja na zebraniu uświadamiałam naszych mieszkańców, że po prostu będziemy mieli problemy z prośbą potem z koszeniem wioski. Taka moja prośba, jeśli to jest możliwe, bo wiadomo i teraz przed Bożym Ciałem ja osobiście ze swoim mężem chodziłam kosiłam, Pana Radziszewskiego prosiłam kilka razy, po wielkich prośbach przyjechali wykosili. Chociaż ten plac zabaw, żeby był koszony ewentualnie raz na jakiś czas. Ja nie mogę mieszkańcom narzucić, mieszkańcy nie chcą chodzić i kosić, a jednak dzieci tam korzystają z tego placu i jedyny wyjściem jest po prostu, żeby ewentualnie gmina się uchyliła i nam ten plac zabaw kosiła. O drogach nie będę wspominała, bo czekamy na rozwiązanie konkursu grzecznie, spokojnie do końca czerwca, bo jak wiadomo miało to kolidować z budową naszego chodnika.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Nie wspomnieliśmy tu tylko o pikniku rodzinnym.”

Burmistrz Jezioran: „W Piszewie?”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Nie w Jezioranach piknik nie wiem jak dokładnie się to nazywało.”

Burmistrz Jezioran: „A występ artystyczny.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Tak i chciałam podziękować Pani Dyrektor Szkoły Ponadgimnazjalnej było stoisko, które się fajnie dziećmi zajmowało i Pani Dyrektor też chciałam podziękować, ponieważ bardzo długo malowała twarze dzieciom już po zakończeniu nawet prezentacji wszelkich.”

Burmistrz Jeziorany: „Tych atrakcji było bardzo wiele wybaczcie Państwo, że ja nie wymieniłem wszystkich, bo powinienem wymienić też właśnie tę imprezę, którą Pani wspominała. Piknik piłkarski w deszczu, ale był w Piszewie, też fajna impreza. Tu wystawę Państwo macie prac naszych mieszkańców wernisaż, który się odbył w niedzielę. Te obrazy, które wiszą, to malowali je amatorzy nasi mieszkańcy Panie. Popatrzcie niektóre te obrazy są naprawdę przepiękne. One będą tu wisiały, żebyśmy mogli je podziwiać, to są nasi mieszkańcy, którzy tutaj w tym Miejskim Ośrodku Kultury przychodzą na zajęcia. Prezentacje artystyczne dzieci, które tu przychodzą na zajęcia miały w niedzielę bodajże tydzień temu. Niestety to kolidowało z meczem Polska - Niemcy chyba, ale na początku było bardzo wiele. Będziemy takie imprezy robić, żeby rzeczywiście ci, którzy przychodzą mieli gdzie zaprezentować swoje możliwości. Jest czas pracy, uczenia się i zaprezentowania takie zwieńczenie ich dotychczasowego wysiłku i to zachęca pozostałych innych, bo słyszałem głosy taki, o ja też będę, idę, bo to fajnie wygląda. W grupie tanecznej jest jeden chłopczyk rewelacyjnie tańczy. Nie wiem czyim on jest dzieckiem, ale zazdrościć mogę rodzicom, że ten chłopiec w bardzo dużej grupie dziewcząt wyróżnia się i naprawdę wspaniale tańczy. Zajęcia nietypowe, oczywiście wszystkie dzieci pięknie tańczą wspaniale tańczą, wspaniale śpiewają. Panie dorosłe także, chociaż wstydziły się zaprezentować swoje umiejętności, był taniec zumba, nie chciały tego pokazać. Wszyscy liczyli na to, że zobaczą jak to wygląda.

Naprawdę dużo się dzieje. Kalendarz tych imprez jest bardzo bogaty, brakuje weekendów i czasu wolnego. Ale zapraszamy Państwa wszystkich na takie imprezy, naprawdę są one fajnie zorganizowane, dużo się dzieje i to widać, że jest duży potencjał w naszych mieszkańcach tylko nie wiem, czy skrywali to, czy nie chcieli, ale naprawdę występy są wspaniałe. Byłem pod wrażeniem występu pierwszej klasy i zerówki na Festiwalu Patriotycznym jak dzieci zaśpiewały pięknie piosenkę oprócz tego, że tańczyły Poloneza później Kujawiaka, ale zaśpiewały pięknie piosenkę bez żadnych uprzedzeń, bez żadnej tremy i wspaniale naprawdę. Coś cudownego.”

Przewodniczący Rady: „Wniosek Panie Burmistrzu z tego, że przy następnych Mistrzostwach Europy trzeba UEFA poinformować jakie mamy plany, żeby oni dopasowali jakoś sensownie, bo widać, że robią to bez głowy.”

Pan Józef Adamiec – Sołtys Sołectwa Radostowo: „Ja chciałem zapytać Burmistrza jak tam poczynione są rozmowy z Nadleśnictwem Wichrowo w sprawie przejazdu tych ciężarówek z drzewem.”

Ad. 7. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) udzielenia Parafii rzymskokatolickiej p.w. św. Anny i św. Jerzego w Radostowie dotacji z budżetu Gminy Jeziorany na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 10 głosach "za" (10 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XX/115/16
w sprawie udzielenia Parafii rzymskokatolickiej p.w. św. Anny i św. Jerzego w
Radostowie dotacji z budżetu Gminy Jeziorany na sfinansowanie prac konserwatorskich,
restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków
która stanowi załącznik nr 8 do protokołu**

2) zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 10 głosach "za" (10 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XX/116/16
zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie
prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku**

wpisanym do rejestru zabytków,
która stanowi **załącznik nr 9 do protokołu**

3) zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim - droga Nr 1422N w miejscowości Tłokowo",

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 10 głosach "za" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/117/16
zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej dla zadania pn.: "Przebudowa niebezpiecznych odcinków dróg w Powiecie Olsztyńskim - droga Nr 1422N w miejscowości Tłokowo",

która stanowi załącznik nr 10 do protokołu

4) uchwalenia regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Jeziorany,

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 8 głosach "za", 1 "przeciw" i 1 "wstrzymujący się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/118/16
w sprawie uchwalenia regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Jeziorany
która stanowi załącznik nr 11 do protokołu

5) szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowanie tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 8 głosach "za", 1 "przeciw" i 1 "wstrzymujący się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/119/16
w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowanie tych odpadów

w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

która stanowi załącznik nr 12 do protokołu

6) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik,

Przewodniczący Rady: „W tych długich popartych prawem uchwałach właściwie dla mieszkańca jest najistotniejsze to, iż ten mieszkaniec, który będzie segregował, prowadził selektywną zbiórkę będzie płacił miesięcznie 9 zł od osoby natomiast ten, który nie będzie tego robił z jakiś przyczyn nie będzie chciał tego robić, będzie płacił 15 zł od osoby. Pierwsza propozycja była 9 zł i 20 zł, a wynikało to z tego, że jeśli my, nie chcę używać tego słowa, nie przymusimy mieszkańców do selektywnej zbiórki to za chwileczkę będziemy płacić wysokie kary i gmina przez to będzie ponosiła określone sankcje finansowe. Osobiście jestem zdania, że być może też nie jest wielka różnica 9 zł a 15 zł, ale sprawdźmy, czy dotrze to do ludzi sens tego, idea tego, bo to nie te parę złotych, ale idea. Jeśli ona nie dotrze to niewątpliwie osobiście będę za tym, aby jeszcze bardziej niż to było proponowane pokarać tych, którzy nie chcą czynić tego, co cały świat już dawno czyni i co też nas czyni narodem cywilizowanym, a nie jakimiś buszmenami bez obrazy buszmenów, którzy w krzaki wrzucają wszystko co leci.”

Radny Andrzej Szuwalski: „Słowa Przewodniczącego pokarać może bardziej zmotywować mieszkańców do nieuchronne czekającej nas czynności.”

Przewodniczący Rady: „Kto z Pań i Panów radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?”

Radny Jarosław Krysiak: „Moim zdaniem zróżnicowanie zbiórki selektywnej i nie selektywnej przez naszych poprzedników, bardzo małe zróżnicowanie powodowało to, że dobrze zapowiadająca się poprzednio w 2013 roku zbiórka selektywna przez wystawienie pojemników, co prawda zbiorczych dla wszystkich, ale jednak oddzielnych dla papieru, makulatury, szkła i plastiku i popiołu przynosiła pozytywne efekty. Natomiast nasi poprzednicy tak mało różnicując tą stawkę doprowadzili do tego, że praktycznie to zanikło. Selektywna zbiórka po prostu zanikła. Jeżeli różnica wynosi 2 zł to prawnie nikt nie będzie zadawał sobie trudu, żeby segregować te odpady. Nasza propozycja tej uchwały idzie w dobrym kierunku. Jednak uważam, że jeszcze jest za mała różnica 6 zł, czyli podwyżka dla tych nie selekcjonujących o 2 zł uważam, że nie spełni swojej funkcji takiej, która by doprowadziła do sytuacji, że powinniśmy osiągać te wskaźniki selektywnej zbiórki. Uważam, że nieuchronnie czekać nas to będzie za jakieś pół roku i będziemy musieli powrócić do tej uchwały i wtedy będziemy podwyższać na te 20 lub więcej złotych. Dlatego, że nie osiągniemy tego co zakładamy. Zakładamy w tej chwili, że około 90% mieszkańców zadeklaruje selektywną zbiórkę, z tego zakładamy, że 30% faktycznie będzie selekcionować. Natomiast ta mniejsza strona zamożniejsza, których stać nie będzie nawet deklarowała. Te 2

zł od osoby sobie w koszty wliczą i nie będzie im się po prostu chciało. Dlatego chciałem taką uwagę mieć, że to za mała jest po prostu ta różnica. Uważam, że skutek finansowy dla gminy będzie jednak znaczny. Tak z pobieżnych wyliczeń wynika tego zmniejszenia z 20 na 15 zł od osoby 2500-3000 zł mniej miesięcznie dla gminy skutek finansowy, czyli rocznie to około 30 tysięcy zł. Przypuszczam, że dojdzie to takiej sytuacji, bo widać to już po innych gminach gdzie wprowadzono wcześniej ten system, że zabraknie pieniędzy dla gminy, żeby za te śmieci nasze płacić. Wtedy i tak zapłaci podatnik i wtedy będziemy podejmować decyzję o dopłatach do śmieci. Także uważam to co mówiliśmy na Komisjach, że powinna ta opłata wynosić co najmniej 20 zł za śmieci nie selekcyjonowane. Natomiast jeżeli ten czynnik tej selekcji byłby duży, to oczywiście wtedy należałoby obniżyć dla mieszkańców tą kwotę 9 zł za śmieci segregowane. Ale to w przypadku jeżeli ten współczynnik naprawdę będzie wysoki.”

Przewodniczący Rady: „Z ideą, co Pan Radny Krysiak powiedział, absolutnie się zgadzam, może to brzmi niemile, że ludzie potrafią robić mądre rzeczy nie tylko dlatego, że im się to opłaca, a jeśli nie potrafią to będziemy ich przymuszać. W związku z tym, że mamy teraz te mecze wymyślił hasło „Bądź selekcyjonerem własnych śmieci”.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Ja tak jak już podnosiłam na Komisjach mieszkańcy naszej gminy, a raczej nasza gmina nie jest na razie przystosowana do tego, aby segregować śmieci. Ponieważ wywóz śmieci segregowanych raz w miesiącu to jest zbyt mało, żeby przetrzymywać je w domu, czy nawet w chlewiku na strychu, czy w piwnicy, czy garażu, praktycznie jest nierealne. Na wsiach jest to co prawda bardziej realne, ponieważ jest więcej miejsca, ale w mieście w blokach podejrzewam, że wspólnoty nie zdecydują się na segregowanie tego. Nawet nie mają wyboru, czy jakby część osób chciała segregować, część osób nie chce segregować, tak jak Pan Burmistrz podnosi, że ustawodawca stwierdza, że jest jednym tworem więc nogą zadeklarować albo segregują, albo nie segregują więc będzie pod tym względem bój we wspólnotach, bo ja jestem przeciwko tej uchwale.”

Burmistrz Jezioran: „Zbieranie odpadów selektywnie, selekcyjonowanych odbywa się w mieście dwa razy w tygodniu, na wsiach oczywiście jest raz w miesiącu, bo nie byłoby po co jeździć co tydzień. Proszę Państwa, jeżeli byłaby duża różnica kwotowa tak jak Pan radny Krysiak powiedział bardzo wielu by zadeklarowało i to o czym Państwu mówiłem na Komisjach, system kontroli przez kody paskowe spowodowałby, że te osoby, które zadeklarowałyby selektywną zbiórkę odpadów musiałyby ją kontynuować, musiałyby ją robić. Tym sposobem moglibyśmy osiągnąć te poziomy recyklingu, które nakłada na nas ustawodawca. A z drugiej strony obniżyłyby się nam koszty odpadów za które musimy płacić w Olsztynie. Musimy te odpady tam zawieźć, musimy te odpady dostarczyć do Olsztyna i zapłacić za to, że one są odebrane. Jest to niewielka kwota w tej chwili niewiadomo co przyniesie czas i czy nie będzie zmian tych stawek na jeszcze większe. Wtedy koszty nasze będą zdecydowanie większe i mogą się nie zbilansować. Rzeczywiście nasi mieszkańcy w tej chwili nie są zmotywowani w żaden sposób do tego, aby segregować odpady. Jest to 11 zł i 13 zł podzielam zdanie tu Państwa, że 2 zł to jest żadna motywacja. Zaprzepaszczono ten okres ludzie, którzy segregowali zrezygnowali, bo nie będzie robił tego dla 2 złotych różnicy,

a ta idea była naprawdę fajna i nawet z tego co pamiętam to chyba przedsiębiorstwo, które na zlecenie gminy zajmowało się śmieciami zbierało te odpady plastikowe i sprzedawało nawet z niezłym zyskiem. Potrafiło to nawet wtedy zrobić. Przyjeżdżały tiry po jakimś czasie na ulicę Kościelną do tego magazynu starego, tam one były składowane i tiry wywoziły te plastiki, za które spółka OMIUK się nazywała zarabiała po prostu na tym. W chwili obecnej rzeczywiście jeżeli osoba, która deklaruje nie segregowanie odpadów płaci 13 zł i się wywiązuje z tego zobowiązania nawet gdyby nie była rodziną, czy osobą zamożną, to uwierzcie mi Państwo, że zapłacenie 2 zł więcej przy pięcioosobowej rodzinie 10 zł miesięcznie nie stanowiłoby dla niej większego uszczerbku i motywacji do tego, aby segregować i nadal nie będą segregować, bo to tylko 2 zł więcej. Natomiast proszę Państwa na nas cięży osiągnięcie pewnych poziomów recyklingu, to nie firma, która zabiera śmieci ma się z tego rozliczać tylko my jako gmina. Mam składać raporty roczne, ale informację o recyklingu dostajemy za każdym razem od firmy, która przyjmuje nasze odpady i wiemy, że są one mizerne do tej pory. To nie stanie się z automatu, że od tak za trzy miesiące, czy za pół roku i od tego momentu już płacimy tyle. Ludzie się muszą do tego przyzwyczaić, że należy to segregować, a to jest taki bonus finansowy, że mniej zapłacisz za te odpady segregowane. Nie chcesz segregować odpadów, zrobi to za ciebie ktoś inny w Olsztynie, nawet ci podziękuję da ci laurkę, bo dzięki tobie, bo nie chcesz segregować ja mam pracę i mogę pracować, ale niestety mój drogi zapłać mi za. To takie są konsekwencje takich podejmowanych decyzji i takich rozwiązań. Mamy argumenty za, że nie są przyzwyczajeni oczywiście, bo zmarnowano ten okres czasu, będą argumenty w drugą stronę, że musimy osiągnąć poziom recyklingu. My o tym wiemy, ustawodawca dokładnie to określa, musimy to osiągnąć. Natomiast nie wiemy jak się zachowają mieszkańcy, czy złożą deklaracje, czy nie. Część osób na pewno złożą deklaracje, że będzie segregowała, ale niewiadomo, czy fizycznie będą to robić. Nie ukrywam, że ja, radni wiedzą, ale Państwo nie, my zaproponowaliśmy, żeby było 20 zł w projekcie widząc, że radni na Komisjach dyskutują, że ta propozycja nie będzie miała najmniejszych szansy powodzenia dokonaliśmy autopoprawki i zmieniliśmy to na 15 zł. Nie do końca jestem przekonany o tym, może inaczej, w ogóle nie jestem przekonany do tego, że te 15 zł rzeczywiście spowoduje to, że ludzie będą segregować. Oczywiście obniżenie z 11 zł do 9 zł, to jest 2 zł z 13 do 15 zł też jest 2 zł, czyli generalnie w bilansie by to się równo rozłożyło, to można byłoby zachować status quo, ale na pewno tak nie będzie.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „Panie Burmistrzu, żeby było jasne nie jestem przeciwko selekcjonowaniu śmieci, bo też to robiłam przez pewien czas na początku tego całego procesu, tylko o to, że w tym momencie mamy odbierane dwa razy w tygodniu śmieci nie selekcjonowane, a selekcjonowane to jest tylko raz w miesiącu. Ja wiem, że w uchwale podjęliśmy, że selekcjonowane będą odbierane co najmniej dwa razy w miesiącu, ale to i tam będzie za mało dla osób, które mieszkają w blokach w środku miasta i będą musiały zbierać worki z tymi śmieciami w domu, bądź w piwnicy, czy na strychu. To jest główna kwestia, którą podnoszę i która będzie ciężka do przekonania.”

Radny Jarosław Krysiak: „Ja popnę inicjatywę Pani Elwiry Pani radnej i proszę Burmistrza o rozważenie zakupienia i ustawienia kontenerów takich zbiorczych jak to było poprzednio w niektórych punktach miasta.”

Pan Sławomir Sadowski - podinspektor ds. gospodarki odpadami: „propozycja jest tylko techniczna, nie ma wpływu w ogóle na uchwałę, że ten otwarty punkt selektywnej zbiórki on będzie dwa razy w tygodniu, odpady będą kwitowane, to może być dowód segregacji.”

Radna Elwira Nojman-Kieza: „To było na Komisjach, ale wiadomo, że część osób zanieśie, ale część osób nie zrobi tego.”

Radny Jarosław Krysiak: „Stąd propozycja nasza uchwały, żeby zakupić i postawić dodatkowe kontenery tylko na segregowane śmieci w niektórych punktach miasta.”

Burmistrz Jezioran: „Nie będziemy w stanie sprawdzić, czy osoby, które zadeklarowały selektywną zbiórkę odpadów, czy rzeczywiście tą selektywną zbiórkę robią, bo jeżeli ustawimy pojemniki po mieście, to tam będą trafiały różne rzeczy. Oczywiście osoby te, które nie zadeklarowały selektywnej zbiórki odpadów, ale będą ze względów estetycznych chciały wyrzucić do tego pojemnika, to można tak zrobić. Natomiast dowodem na to, że osoba zadeklarowała selektywną zbiórkę odpadów muszą być te śmieci w worku, który dostają, a nie w pojemniku gdzieś na mieście, bo w ten sposób nigdy tego nie opanujemy, bo wszyscy złożą deklaracje, że segregują w jego pojemnikach, a tych segregowanych odpadów nie będzie, a tłumaczenie będzie takie, ja wrzuciłem do tych pojemników na mieście co są, ta butelka z tym krzywym uśmiechem tego pana na tej naklejce jest moja. Przepraszam, że tak mówię, ale musimy zidentyfikować.”

Przewodniczący Rady: „Ja bym chciał zapanować nad tą dyskusją. My w tej chwili rozmawiamy na temat projektu uchwały, który jakby był przez Komisje dwukrotnie wałkowany. Co do nowych pomysłów to życie przecież nie kończy się jutro.”

Pani Anna Prasol – Sołtys Sołectwa Kolonia Jeziorany: „Uważam za krzywdzące pobieranie opłat od osoby, śmieci mi nie przybyło, mam dwa pojemniki, a osób jest więcej. Nie mówmy o tym, że to jest za mało, czy za dużo, gdyby było od pojemnika owszem jedźmy w górę, ale od osoby, dla niektórych rodzin jest to duże obciążenie.”

Przewodniczący Rady: „Jest to na pewno jakiś projekt, obawiam się, że ta moja wiara w ludzi przez te pół roku zmaleje.”

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 7 głosach "za", 1 "przeciw" i 2 "wstrzymujących się" (10 radnych obecnych)

**podjęła uchwałę nr XX/120/16
w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
oraz ustalenia wysokości tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik**

która stanowi załącznik nr 13 do protokołu

7) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

Następnie **Radny Andrzej Szuwalski** odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 8 głosach "za", 1 "przeciw" i 1 "wstrzymujący się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/121/16

w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

która stanowi załącznik nr 14 do protokołu

8) ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Następnie **Radna Anna Wardzyńska** odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 9 głosach "za", 1 "wstrzymujący się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/122/16

w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej

która stanowi załącznik nr 15 do protokołu

9) rozpatrzenia skargi R. Z. na działania Burmistrza Jezioran.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi stanowi **załącznik nr 16 do protokołu.**

Przewodniczący Rady odczytał treść skargi R. Z. na działania Burmistrza Jezioran, która stanowi **załącznik nr 17 do protokołu.**

Przewodniczący Rady: „Sprawa ta była też tematem obrad Komisji Rewizyjnej, na której obydwie strony mówiły wszystko. Nie wiem, czy w tej sytuacji Pan Burmistrz chciałby zabrać głos?”

Burmistrz Jezioran: „Na tej Komisji byli tylko przedstawiciele Komisji Rewizyjnej, natomiast radni zapoznali się z opinią Komisji Rewizyjnej, która głosami dwa chyba do jednego i jeden wstrzymujący się, już nie pamiętam, uznała skargę za zasadną. Na czym przede wszystkim polega skarga Pana Zawadzkiego czytając jego pismo, że Burmistrz mimo to, że ktoś popełnił błąd nie powinien w ogóle w tej kwestii nic robić, pozostawić ten stan prawny w sposób taki jaki jest. Chcę Państwu powiedzieć, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchylilo tą decyzję. Pan Zawadzki się od niej odwoływał i ta decyzja została podtrzymana, uchylająca o warunkach zabudowy. Pan Zawadzki, tutaj nie wiem, czy w sposób świadomy, czy nie ma wiedzy, utożsamia decyzję o warunkach zabudowy

z pozwoleniem na budowę, to są dwie różne decyzje wydawane przez dwa różne organy i rozpatrują je dwie różne instancje. Decyzja o warunkach zabudowy, odwołanie, stwierdzenie nieważności rozpatruje Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Natomiast decyzje pozwolenia na budowę, ewentualnie uchylenie, wstrzymanie, rozpatruje Wojewoda. Więc tutaj, że ja przekazałem stanowiska Wojewody do SKO, to jest po prostu brak wiedzy Pana Zawadzkiego w tej sprawie. W momencie kiedy na wniosek Pana Radnego Nachiło, bo to on był tym inicjatorem, który nam wskazał, pytał nas, czy to prawda, że Pan Zawadzki będzie tam budował zakład usługowy tartak. Mówiliśmy, że nie, przecież tam jest obowiązujący miejscowy plan. Ale później jak padło następny raz to pytanie, twierdząc, że tak będzie budował, zaczęliśmy to sprawdzać i rzeczywiście taka decyzja została wydana. Pan Zawadzki kupił od Gminy działkę drogową, działkę w wyniku przetargu, ale ode mnie jako Burmistrza, tylko od, w tamtej kadencji, a Państwo sprzedawaliście tutaj w tym momencie działkę tylko drogową dlatego, że w latach poprzednich nabył wszystkie działki, które były objęte tym planem. Więc jest też pewna nieścisłość, która się wkrada, która może rzucić zupełnie inny obraz na tą całą sytuację, że to niby ja sprzedałem tą działkę, a teraz staram się w jakiś sposób uniemożliwić mu inwestycję. Zawsze przed każdą sprzedażą notariusz żąda wypisu z miejscowego planu. Jeżeli nie ma wypisu z miejscowego planu, to ewentualnie ze studium. Taki wypis w momencie podpisywania aktu notarialnego był przedłożony Panu Zawadzkiemu, musiał go dostarczyć i prawdopodobnie przeczytał, że wie co kupuje, na co jest przeznaczona ta działka, której dokonuje zakupu. Tym bardziej, że wcześniej kupując jeszcze jedną działkę, zbudował tam zgodnie z ustaleniem planu dom, ten dom tam jest pobudowany. Proszę Państwa, następna nieścisłość, tutaj Wojewoda w osobie Dyrektora także zmienił zdanie o czym Pan Zawadzki nie pisze, bo to, o czym już mówiłem Państwu na Komisji Rewizyjnej zapisy w planie mówią o tym, co jest dopuszczalne do realizacji na podstawie tego planu, a nie to co jest zakazane. Gdyby taka była metodologia uchwalania miejscowych planów, taka byłaby idea ustawodawca dokładnie by to określił w ustawie. Natomiast ustawodawca pisze o tym, że ma to być zgodne z ustaleniami planu, a nie niesprzeczne. Tutaj Wojewoda, może inaczej, pracownik Wojewody zasugerował się tym, że to co nie jest zabronione jest dozwolone. Wynika to z braku doświadczenia, mogę tak otwarcie powiedzieć tego Pana, miałem z nim rozmowę. Gdyż gdyby w ten sposób procedowano, to Państwo na działce, gdzie nie ma zabronionej budowy powiedźmy spalarni śmieci moglibyście to zrobić. Na działce, gdzie jest dopuszczona zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, a nie ma zakazu budowy spalarni śmieci. Idąc tą metodologią rozumowania można powiedzieć, że taką spalarnię w tym miejscu można zbudować ustawodawca dokładnie określa. Tutaj przytoczony wyrok nijak się ma do sytuacji, która ma miejsce. Dlaczego? Dlatego, że w momencie kiedy my wszczęliśmy postępowaniu, poinformowaliśmy Pana Zawadzkiego o zmianie sytuacji, Pan Zawadzki wstępnie umawiając się z nami, może inaczej, umawiając się z nami na spotkanie, w piśmie go poinformowałem, że jeśli czegoś nie rozumie, coś należy mu wytłumaczyć, to zapraszam go na spotkanie. To spotkanie zostało umówione, ale Pan Zawadzki nie raczył się w ogóle pojawić na tym spotkaniu. A zrobił coś zupełnie innego, rozpoczął budowę, żeby pójść metodą faktów dokonanych. My zanim wysłaliśmy to pismo sprawdziliśmy, czy ta budowa jest rozpoczęta, nie była rozpoczęta, nie było zgłoszenia rozpoczęcia budowy, czyli tak naprawdę w momencie kiedy Pan Zawadzki

rozpoczął tą budowę jak dostał od nas pismo miał pełną świadomość tego, że robi to na podstawie decyzji, która może być w każdej chwili uchylona. Decyzja o warunkach zabudowy, którą wydałem ja jako Burmistrz została uchylona. Oczywiście inwestor ma prawo robić różne rzeczy, różne sztuczki, które mu do głowy przyjdą, zaskarżył także ten wyrok w rozstrzygnięciu SKO. Procedura jest taka, że najpierw się skarży w SKO potem jest tryb odwoławczy, w którym SKO raz jeszcze ponownie rozpatruje i to jest ostateczna. Natomiast służy mu jedynie skarga na rozstrzygnięcie SKO, to nie jest odwołanie i nie wstrzymuje to tej sytuacji. Czyli w dniu dzisiejszym mamy sytuację taką, że nie ma decyzji o warunkach zabudowy i ten zapis na który się powoływał Wojewoda, który skrzętnie Pan Zawadzki zacytował, że nie zachodzą przesłanki. Jest to przesłanka z punktu drugiego, która mówi, że jest to podjęta bez podstawy prawnej, bo wszędzie tam, gdzie jest obowiązujący miejscowy plan nie wydaje się decyzji. I teraz Komisja Rewizyjna stwierdziła, że tak przyznałem się do tego, że został popełniony błąd, tak, ale Pan Zawadzki skarży to, że ja starałem się ten błąd naprawić, bo chciałem, żeby ten stan zostawić. Natomiast z tego wynika, że radni z Komisji Rewizyjnej negatywnie oceniają moją próbę doprowadzenia do normalnego stanu prawnego takiego jaki on powinien być. I tu jestem wielce zdziwiony stanowiskiem Komisji Rewizyjnej, że w ten sposób do tego podeszła rozumiem, że być może w ferworze przyływu jakiś tam emocji itd. zdecydowali o czymś takim. Ale proszę dokładnie przeczytać tą skargę, skarga dotyczy tego, że ja staram się ten błąd naprawić z minimalnymi skutkami i dla gminy, dla Powiatu, bo to będzie uchylana decyzja powiatowa, a nie gminna na podstawie, której jest realizowana inwestycja i przede wszystkich uchronić inwestora przed skutkami. Ale on świadomie brnie w te kłopoty finansowe, bo wybudował ten budynek, wyciągnął w tym czasie bardzo szybko te elementy budowlane i mówi, że będzie za chwilę budował dach. Ale niestety proszę Państwa w konsekwencji może być tak, że będzie musiał to rozebrać, ale robi to świadomie. Świadomie po to, żeby wyrzucić na Państwu, na Wojewodzie, na kimś innym presję, że jak już rozpocząłem budowę, to zbudowałem i dlaczego chcecie mi to rozebrać. W momencie kiedy się o tym dowiedział dopiero zaczął to robić, miał pełną wiedzę i świadomość i ta okoliczność będzie podnoszona na rozprawie sądowej, bo na tym to się skończy. W związku z tym proszę Państwa o szczególnie wnikliwe rozważenie tej sprawy, jak zdecydujecie to jest wasza decyzja, ja nie ukrywam, że jeżeli ona będzie dla mnie niekorzystna będę się z tą Państwa decyzją nie zgadzał wykorzystam możliwe wszystkie drogi, aby moje dobre imię pozostało. To, że pracownik się pomylił itd. Burmistrz nie zajmuje się tymi sprawami bezpośrednio, oczywiście je kontroluje. Pracownika żadnego nie zwolniłem ani nie odsunąłem. Osobą, która tym się zajmowała była Pani Grażyna Kubik. Podczas sytuacji, w której poprzedni Burmistrz zakończył współpracę z Panem Zygmuntem Stachlewskim wszystkie te obowiązki spadły na jej głowę, bo nikt się tego nie podjął. W tej chwili Pani Kubik jest bardzo, bardzo wartościowym pracownikiem, ma bardzo dużą wiedzę w tej chwili i uważa na te wszystkie rzeczy skrupulatnie sprawdza wszystkie wnioski i myślę, że to dla niej także jest nauka, że kiedy ktoś składa wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy nie łudzić się, że tam nie ma planu, a sprawdzić, czy ten plan jest. Cóż więcej proszę Państwa, jest to dość taka niekorzystna sytuacja. Wygląda na to, że na części działek jest plan później jest przerwa, później znowu jest plan. Ciężko było odczytać pracownikowi, czy rzeczywiście ten plan obejmuje te działki. To są bardzo dawne czasy, jeszcze czasy Pana

Kazimierza Sendrowskiego kiedy był uchwalany ten plan miejscowy i on jest obowiązujący, jest on uchwalony po 1995 roku i mógł pracownik nie dostrzec tego, że rzeczywiście tam jest obowiązujący miejscowy plan. Ja się nie uchylam od tego, że podpisałem, ja jestem odpowiedzialny za decyzje, które podejmuje, nie uchylam się od tego. Ale argumentacja, która jest tu podnoszona w tej skardze, ukazuje szczególną niechęć do Pana Zawadzkiego do mojej osoby. Ja nie dałem ani razu mu odczuć, że wobec niego mam jakieś urazy itd. Natomiast nie może to powodować, że ja nie staram się naprawiać błędu, który został dokonany.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, byłem na tym posiedzeniu Komisji nie jako członek, ale jako radny. Myślę, że żadne nasze rozstrzygnięcie nie podważa dobrego imienia Pana Burmistrza, nawet nie próbuje podważać, bo to nie o to chodzi. Natomiast ja się głęboko zastanawiałem czym są te nasze postanowienia, te nasze uchwały. Przecież nie są żadnymi wyrokami i jakąś stroną do czegoś zobowiązują. My nie mamy takich uprawnień. Natomiast myślę, że w tym wypadku mieszkaniac naszego miasta ma prawo się skarżyć, bo jego coś dotknęło złego i on uważa, że ponoszą tu winę organa gminy. Oczywiście rozstrzygnięcie w sensie takim prawnym nastąpi na pewno nie u nas, ani nie na sesji Rady, ani nie radni, którzy, przynajmniej jak nie mam pojęcia o prawie szczególnie takim administracyjnym i tu myślę, że osobiście też się zgadzam z tym, że on miał prawo się skarżyć. My nie mówimy, czy jego skarga, czy było to słuszne, czy nie słuszne, czy decyzje były. My mówimy, że w tej sytuacji, która zaistniała szczególnie w tym dystansie czasowym uprawnione było jego skarżenie się. My nie mówimy, że Pan nie ma prawa dochodzić do tego jak powinno być, wręcz przeciwnie powinien Pan. Natomiast on również ma także prawo się skarżyć. Skarga polega właśnie na tym, że dwie strony się nie zgadzają co do czegoś i jedna się skarży, że druga postępuje tak, a nie inaczej. A już inne instancje prawne podejmą decyzje, która miała z formalnego punktu widzenia rację.”

Burmistrz Jezioran: „Oczywiście Pan Zawadzki ma prawo skarżyć się, nawet na to, że chodzę w brudnych butach przepraszam, że tak powiedziałem kolokwialnie. Oczywiście zawsze ma prawo się skarżyć, ale Państwo macie obowiązek rozpatrzyć to w granicach prawa. Czy rzeczywiście w skardze wynika to, że błędem jest to, że, może inaczej, skarży się na to, że Burmistrz zobaczył swój błąd i chce go naprawić i to jest właśnie skarga, powinien Burmistrz nic nie robić i pozostawić taki stan, że on będzie usatysfakcjonowany i że będzie mógł realizować tą swoją inwestycję. Otóż nie, tak samo ja, tak samo i Państwo, on może skarżyć wszystko, bo to jest jego uprawnienie, on się może nie zgadzać z tym. Ale nie można, ja już wybiegam w przód, nie wiem jaka będzie Państwa decyzja, nie można powiedzieć to, że Burmistrz, że skarga jest zasadna, dlatego, że ty chcesz naprawić ten błąd, bo to, że on został popełniony, tak został popełniony, co więcej Pan pisze Pan Zawadzki pracownicy mieli rację, że wydali decyzję. Cóż za logiczny tok myślenia, mieli rację, że wydali skoro jest obowiązujący miejscowy plan. Nie mieli racji, czegoś takiego nie ma, mieli rację, jeszcze Burmistrz zwolnił z pracy kogoś takiego, bo ten przyznał rację Zawadzkiemu, że ten mimo istniejącego obowiązującego miejscowego planu powinien wydać decyzję. Takiej konstrukcji intelektualnej lepszej wymyślić nie można. Natomiast moim obowiązkiem i moim zadaniem jest naprawienie tego błędu z jak najmniejszym skutkiem dla gminy i dla pracowników i dla

mnie także. Ja się liczę z tym, że będzie jakieś wystąpienie o odszkodowanie, ale mamy argument, żeby te ewentualne roszczenia oddalić. Natomiast moje działanie według mojej oceny i prawników także, macie Państwo opinię Radcy Prawnego nie wiem, czy w ogóle się nad tym pochyliliście, jednoznacznie wskazuje, że błąd trzeba naprawić. Co też uczyniliśmy. Tak jak powiedziałem było pytanie jeszcze w 2015 roku kierowanie przez Pana Krzysztofa Nachiło do nas, że mieszkańcy są zaniepokojeni uznałem, że ktoś coś wymyślił, bo to jest niemożliwe z racji takiej, że jest plan miejscowy. Nie, niemożliwe nie było wydania decyzji nie może takiej inwestycji tam realizować, tematu w ogóle nie ma. Ale po trzech miesiącach z powrotem te same pytania, to już zapaliła się czerwona lampka, czy nie daj boże nie wydaliśmy jakiejś decyzji. Tak, wydaliśmy tą decyzję, więc wtedy zaczęliśmy robić te działania, które Państwo macie opisane z mojej strony i ze strony Pana Zawadzkiego. Oczywiście rozstrzygać to będą sądy, czy decyzja pozwolenie na budowę zostanie w obrocie prawnym, czy nie. Decyzja o warunkach zabudowy już jej nie ma. Pan Zawadzki liczy na to, że skargę złoży do sądu i sąd zmieni stanowisko Samorządowego Kolegium Odwoławczego ,to jest jego prawo, on ma prawo się z tym nie zgodzić, ale po prostu to jest gra na czas. Gra na czas, która tak naprawę nic mu nie daje, bo ta forma rozstrzygnięcia jest ostateczna.”

Radny Jerzy Płociński: „Mi na przykład tak zasugerowało, żeby być za uzasadnieniem tej skargi też tak jak tu Pan Przewodniczący mówi ten okres czasu prawda, że rok czas mija i praktycznie ktoś tam zaczął jakieś inwestycje.”

Burmistrz Jezioran: „Ale nie zaczął, dopiero po naszym monicie zaczął.”

Radny Jerzy Płociński: „Jakbym był na miejscu Pana Zawadzkiego i miał takie zezwolenie na budowę, to ja mógłbym już zrobić bardzo dużo. Mnie pokierowało za uznaniem skargi za uznanie zasadną to, że ktoś po prostu gdzieś...”

Burmistrz Jezioran: „No tak, ale zasadne jest usankcjonować niezgodny stan prawny. Moje działania, które starają się tą sprawę wyjaśnić i uregulować, żeby było zgodnie z przepisami prawa Państwo uznaliście za niewłaściwe.”

Radny Jerzy Płociński: „Ja się sugerowałem tym czasem gdzie każdy mieszkaniec mógł mieć podobną sytuację co by zrobił jakby po roku czasu dostał odmowną jakieś pismo, że coś mu się tam cofa.”

Burmistrz Jezioran: „Dokładnie było wyjaśnione co, jakie są przesłanki, jakie będą skutki nie robiliśmy tego w kapturach po cichu z partyzanta, tylko informowaliśmy inwestora o tym. Pan Zawadzki najpierw miał pretensje, że się nie umówiłem na spotkanie, to wyobraźcie sobie Państwo, że Burmistrz się umawia i co wtedy tetatet spotkanie i kto mówi prawdę i kto co proponuje. Taka sytuacja nie może mieć miejsca. Ja sobie nie wyobrażam, musi być to wszystko formalnie załatwione, bo tak będzie słowo przeciwko słowu. Ja spotykam się z Panem, żeby jakoś ten problem rozwiązać, co ten Burmistrz chce. Taka sytuacja nie może mieć miejsca, jedynie tylko i wyłącznie może być tryb postępowania administracyjnego, czyli wszczęcie postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności i ta informacja, tym organem do stwierdzenia nieważności jest Samorządowe Kolegium Odwoławcze i do niego było

skierowana informacja i do Pana Zawadzkiego, on ma prawo widzieć o wszystkim, ale jego ruch zamiast spotkać się tak jak chciał, gdzie umówiliśmy się na to spotkanie, to ruch był taki, że zaczął budowę, czyli robił to świadomie.”

Przewodniczący Rady: „Ja tylko chciałem przypomnieć, że Komisje i sesje przed, mieliśmy tutaj na wokandzie sprawę Pani Kierownik MOPS, gdzie dwie pracownice nie poinformowały skarżącej o czymś, oczywiście słowo na słowo one, że poinformowały ona, że nie. Pani Kierownik przeprowadziła z nim wszystkie stosowne rozmowy wyjaśniające, a mimo wszystko Komisja uznała, że Pani miała prawo się skarżyć.”

Burmistrz Jezioran: „Oczywiście miała prawo się skarżyć, ale pytanie, czy skarga jest zasadna. Ja nie łączę tych dwóch spraw. Gdyby Pan Zawadzki złożył skargę, że Burmistrz Boczkowski mimo obowiązującego miejscowego planu wydał decyzję o warunkach zabudowy, to rzeczywiście skarga byłaby zasadna. Ale Pan Zawadzki skarży, że Pan Burmistrz chce naprawić błąd, taki jest wniosek Pana Zawadzkiego, a nie odwrotnie, bo dla niego ta sytuacja jest wygodna i dla niego jest korzystna. Zastanawiam się, czy nie było to świadome działanie, złożenie wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy skoro znał zapisy miejscowego planu i wiedział, że niestety nie będzie mógł zrealizować tej inwestycji na podstawie planu, więc może złożymy wniosek, zmienia się pracownik może tego nie zauważy. To są jedynie moje przypuszczenia i nie oskarżam kogoś o jakieś świadome działanie, ale mogę się jedynie tego domyślać, bo tak to się wszystko układa tym bardziej, że skarga jest właśnie złożona w tym kierunku, że Burmistrz chce naprawić sytuację skoro była wydana decyzja to znaczy, że pracownicy mieli rację, a Burmistrz nie.”

Radna Anna Wardzyńska: odczytuje projekt uchwały uznający skargę za uzasadnioną.

Następnie **Przewodniczący Rady** przeprowadził głosowanie, którego wynik był następujący: 2 "za", 4 "przeciw", 4 "wstrzymujące się".

Przewodniczący Rady: "Uchwała nie uzyskała akceptacji.”

10) rozpatrzenia skargi T. K. na działalność Burmistrza Jezioran,

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi stanowi **załącznik nr 18 do protokołu.**

Radny Andrzej Szuwalski odczytał projekt uchwały uznający skargę za nieuzasadnioną.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 7 głosach "za" i 3 "wstrzymującymi się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/124/16

w sprawie rozpatrzenia skargi T. K. na działalność Burmistrza Jezioran

która stanowi załącznik nr 19 do protokołu

11) rozpatrzenia skargi A. Z. na działalność Burmistrza Jezioran.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi stanowi **załącznik nr 20 do protokołu.**

Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały uznający skargę za nieuzasadnioną.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 7 głosach "za" i 3 "wstrzymującymi się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/125/16

w sprawie rozpatrzenia skargi A. Z. na działalność Burmistrza Jezioran

która stanowi załącznik nr 21 do protokołu

12) zmian w budżecie gminy na 2016 rok.

Radna Anna Wardzyńska odczytała projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 7 głosach "za" i 3 "wstrzymującymi się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/126/16

w sprawie zmian w budżecie gminy na 2016 rok

która stanowi załącznik nr 22 do protokołu

13) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029.

Radny Andrzej Szuwalski odczytał projekt uchwały.

Po czym Rada przystąpiła do głosowania w wyniku którego przy 7 głosach "za" i 3 "wstrzymującymi się" (10 radnych obecnych)

podjęła uchwałę nr XX/127/16

w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2029

która stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Ad. 8. Przyjęcie protokołu XIX sesji.

Uwag do protokołu nie wniesiono, w związku z tym radni przystąpili do głosowania.

Rada jednogłośnie (10 obecnych radnych) przyjęła protokół XIX sesji Rady Miejskiej w Jezioranach.

Ad. 9. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.

Burmistrz Jezioran poinformował, iż odpowiedzi zostaną udzielone pisemnie.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad ***Przewodniczący Rady*** stwierdził, że XX sesja Rady Miejskiej w Jezioranach została zakończona.

Protokolowała

Anna Gleszczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Bogusław Wierzbicki